

GAZETA ŁÓDZKA

Czwartek 26 Sierpnia 1915 r.

ORGAN NARODOWY.
Założyciel i wydawca Jan Grodek.

Rok IV. — № 222.

PRENUMERATA W ŁODZI WYNOŚI:
Rocznie 12 Marek, półrocznie 6 Mr., kwartalnie 3 Marki miesięcznie 1 Marka.
Za odosłanie do domów 20 f. miesięcznie.
Za granicą miesięcznie 2 Marki.
Wychodzi codziennie.

Redakcja i administracja—Przejazd № 3, otwarte codz. od 9 do 7 wiecz. w Niedziele i święta od 12 do 6-tej.
Redaktor przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 10 do 11 i od 3—4
Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. — Rękopisy bez zastrzeżenia honorarium uważa się za bezpłatne.

OGŁOSZENIA:
Nadsłane na 2 strony i 600 znaków za wiersz lub jego części 1 Mr.; reklamy zaraz po tekście 30 f.; dalej za tekstem 24 f. nekrologia 40 f. Ogłoszenia małe 3 f. za wyraz.
Każde ogłoszenie najmniej 40 f.

Telegramy.

Wielka Kwatera Główna.

25 sierpnia rano.—Urzędowo.

Z widowni zachodniej.

W Szampanji dokonano ze skutkiem wybuchu min. W Wogezach odparto za pomocą granatów ręcznych natarcie nieprzyjaciela pod Schratzmaennle i odzyskano część okopów straconych 17 sierpnia na południowym zachodzie od Sondernachu. Przedwczoraj zestrzelił niemiecki lotnik bojowy pod Nieupport dwupłatowiec francuski.

Z widowni wschodniej.

Grupa wojsk generała marszałka polnego Hindenburga: Podczas zwycięskich walk w okolicy Birż, wzięto do niewoli 750 Rosjan. Armia generała pułkownika Eichhorna posunęła się wśród walk zwycięsko naprzód ku wschodowi. Do niewoli dostało się 1850 Rosjan, zdobyto kilka karabinów maszynowych. Armia generała Scholtza dotarła do Berezówki, zajęła Knyszyn i przeprawiła się na południu od Tykocina przez Narew. Armia generała Gallwitza wywalczyła przeprawę przez Narew w trakcie drogi Sokoły—Białystok. Po pobiciu nieprzyjaciela dotarło lewe jej skrzydło nad Orlankę. Armia wzięła do niewoli przeszło 4700 jeńców (w tym 18 oficerów) i zdobyła 9 karabinów maszynowych.

Grupa wojsk generała marszałka polnego księcia Leopolda bawarskiego: Wczoraj usiłował wróg napróżno zatrzymać nasz pościg. Natarło na niego i odrzucono go do puszczy Białowieskiej. Na południu od puszczy, dotarły wojska nasze do okolic na wschodzie od Bierchowiczów. Pojmano przeszło 1700 jeńców.

Grupa wojsk generała marszałka polnego Mackensena: Armia przybliżyła się w pościgu za pobitym nieprzyjacielem do wyżyn na zachodnim brzegu Leśny, (na północy od Brześcia Litewskiego). Na południowo-zachodnim froncie Brześcia Litewskiego pod Dobrynką przełamały wczoraj wojska austriacko-węgierskie i niemieckie czołowe stanowiska forticy. Na wschodnim brzegu Bugu, na północnym wschodzie od Włodawy, dotarły wśród walk części armji generała Linsingena na północ.

Naczelné Dowództwo Wojskowe.

(Birże leżą w odległości 6 kilometrów na północnym wschodzie od Poniewieża).

Urzędowe doniesienie marynarki.

BERLIN, 24 sierpnia. Dnia 16 sierpnia u wejścia do zatoki Fińskiej, nurkowiec niemiecki zatopił wystrzałem torpedy rosyjski okręt pomocniczy.

Pod Zeebrugge w nocy z 22 na 23 sierpnia, napadły na niemiecką łódź strażniczą dwa nieprzyjacielskie przeciwtorpedowce i po dzielnej obronie zatopiły je. Część załogi zdołała uratować.

Zastępca szefa admirałskiego sztabu marynarki podp. Behncke

(Telegramy z ostatniej chwili na 3 ej stronie)

Balkan na rozdrożu.

(k) Mocarstwa czwórporozumienia wyrażają obecnie siły, aby burzę, szalejącą w Europie, rozszerzyć także na bałkański półwysep i wyciągnąć stąd dla siebie korzyści. Przedsięwzięcie to jednak jest połączone z wielkimi trudnościami wobec dyamentralnej rozbieżności interesów państw bałkańskich; zwłaszcza takie zaspokojenie żądań Bułgarii, któreby zadowoliło także Grecję i Serbję, zdaje się być wręcz niemożliwe.

Bułgaria jest też obecnie ośrodkiem dyplomatycznych zabiegów Rosji, Francji i Anglii. Żąda ona Macedonji, a przynajmniej tej części tego kraju, która była jej już przyznana traktatem, zawartym jeszcze przed wojną turecką, między nią a Grecją i Serbją; domaga się także zwrotu co najmniej okręgu Kawali, wydartego jej przez Grecję w pokój bukareszteński; wreszcie całego terytorjum, zagarniętego przez Rumunję w chwili, kiedy Bułgaria nie miała już sił do dalszej walki. Żadne jednak z państw interesowanych nie jest skłonne do dobrowolnego pozbycia się zdobyczy, w zamian za niepewne kompensaty, tem niepewniejsze w chwili klęski i odwrotu Rosjan.

Najwięcej skłonności do ustępstw okazuje Serbja, najbardziej zawisła pod każdym względem od czwórporozumienia i straszliwie wyczerpana dotychczasową kampanją.

Według ostatnich wiadomości gabinet serbski, za aprobatą Skupczyny gotów jest oddać Bułgarii Monastyr, Istip i Prilep, to jest okręgi macedońskie, najgęściej zaludnione przez Bułgarów. Pretensje jednak bułgarskie sięgają znacznie dalej.

Grecja stoi dotychczas na stanowisku odpornym, a nota gabinetu Gunarisa, wystosowana w odpowiedzi na życzenia entente jest stanowczym protestem przeciwko próbom okrojania greckiego terytorjum w Europie na rzecz Bułgarii. Gabinet jednak Gunarisa ustąpił, skoro sejm grecki większością 34 głosów wybrał na prezydenta zwolennika Venizelosa.

W każdym razie nowy rząd powstanie z żywiołów politycznych, zbliżonych bardziej do entente.

Mimo to jest jeszcze wątpliwe, aby Grecja uległa presji czwórporozumienia i zaspokoiła bez oporu żądania bułgarskie. Nota Gunarisa odbija nie tylko nastroj greckiego społeczeństwa, ale była

także strażą Parta, wypuszczoną w kierunku Venizelosa i jego zwolenników.

Gdyby nowy rząd zdecydował się obecnie Kawallę oddać Bułgarii, naraziłby się niezawodnie na niechęć całego kraju i straciłby według wszelkiego prawdopodobieństwa odrazu większość w zgromadzeniu narodowym. Pozostaje wreszcie, jako czynnik równoważący partyjne namiętności, król, który bronić będzie wyłącznie interesów państwa; wplątanie zaś Grecji w wojnę z Turcją jest krokiem tak ryzykownym, że wątpić należy, czy będzie mógł i chciał go zrobić. Stanowisko Grecji pozostaje zatem i nadal niepewne.

Co do Bułgarii, to przedewszystkiem ustępstwa, poczynione jej, narazie teoretycznie, w Macedonji i Tracji, nie zadowolnią jej aspiracji. Bułgarów ideałem jest cała Macedonja z dostępem do morza Egejskiego w Salonikach i *last not least* — Konstantynopol. Tego jej czwórporozumienie nie tylko dać, ale nawet obiecywać nie może. Powtóre, Bułgaria już dwukrotnie doświadczyła rosyjskiej „opieki“ i wie, czego z tej strony może oczekiwać.

Po upadku ks. Aleksandra przysłała do niej Rosja Kaulbarsa, który Bułgarię traktował jak gubernę rosyjską, a kiedy po niepomyślnym przebiegu wojny z Grecją i Serbją zrozpaczona Bułgaria zwróciła się z błaganiami o pomoc i pośrednictwo do Rosji, otrzymała stamtąd tylko pogardliwe milczenie. Nic też dziwnego, że naród bułgarski z niedowierzaniem odnosi się do Rosji i nie kwapi się spieszyć jej z pomocą.

Rumunja w końcu, która podlega nie tyle rosyjskim, co francuskim wpływom, nie zdradziła dotąd jeszcze swoich prawdziwych zamiarów. Czwórporozumienie ukazuje jej dalekie perspektywy i miraż, podczas, gdy dla niej rzeczywistością jest Besarabia. Wprawdzie gabinet Bratianu-Costinescu nie jest zyczliwie usposobiony dla mocarstw centralnych, ale żywoty interes kraju będzie chyba silniejszy, niż osobiste nastroje i sympatje. Rumunja ocalała swego czasu Rosję od katastrofy: w roku 1876 po ciężkiej klęsce pod Plewną car Aleksander zatelegrafował do ówczesnego księcia Karola:

„Bracie, ratuj chrześcijaństwo!; wojska rumuńskie poszły wówczas za Dunaj i przechyliły szalę zwycięstwa na stronę Rosjan. W nagrodę za to odebrała Rosja Rumunji lewy brzeg ujścia Dunaju i tę część Besarabji, która była w jej posiadaniu od wojny sewastopolskiej. Czyżby historia miała się powtórzyć?”

Tak się przedstawia w ogólnych zarysach obecne położenie na półwyspie bałkańskim.

Kronika polityczna.

Depesze Cesarza Wilhelma.

BERLIN. Cesarz Wilhelm wystosował do następcy tronu niemieckiego następującą depeszę:

Jego Cesarskiej i Królewskiej Wysokości Następcy tronu.

W tych dniach przypada rocznica zwycięskiej bitwy pod Longwy, w której piąta armja pod Twoim dowództwem w potężnym szturmie utorowała drogę w kraju nieprzyjacielskim. Zwycięzko idąc naprzód, dopięła celu i zapewniła połączenie między armją zachodnią a granicą ojczy-

ny i zajęta okolice na północ od Verdun. Armja Twoja spełniła chwalebnie swe zadanie, przyczyniając się do wielkich zwycięstw na wschodzie. Nie zaniedbując żadnej okazji do atakowania, nigdy nie uwydatniła się w godniejszy zaznaczenia sposób, wytrwała waleczność, niezłomna wola, silna wiara i troska o podwładnych, jak w czasie ciężkich i obfitych w ciche bohaterstwo walkach w Argonach. Za tak wielkie czyny, czuję się w obowiązku wyrazić podziękowanie i uznanie Tobie i Twej walecznej armji. Jako zewnętrzny dowód tegoż, nadaję Tobie order „pour le mérite“.

WILHELM I. R.

Do następcy tronu bawarskiego wystosował cesarz następującą depeszę:

Jego Królewskiej Wysokości następcy tronu bawarskiego. Z dumą wspominaję Niemcy pełne chwały bitwy w Lotaryngji. Wasza Królewska Wysokość na czele synów wszystkich ziem niemieckich wypędził poza granice kraju nieprzyjaciela, który wkroczył do cesarstwa. Po okresie wielkich zwycięstw nastąpiły długie ciężkie chwile. Stawiając czoło ponawianemu wciąż szturmowi nieprzyjaciela, liczebnie wiele silniejszego, trzeba było stworzyć podstawę dla nowych działań na wschodzie. Jak Wasza Królewska Wysokość i wojska Jemu powierzone zadanie to spełniły, zapisało się po wasze czasy na kartach historii niemieckiej. Czuje się obowiązkiem w Waszej Królewskiej Wysokości w wdzięcznym uznaniu tego, co Wasza Królewska Wysokość dla sprawy niemieckiej uczynił, udzielić order Pour le mérite.

WILHELM I. R.

Do Księcia Albrechta wirtemburskiego telegrafował cesarz co następuje:

Jego Królewskiej Wysokości, Księciu Albrechtowi wirtemburskiemu: Rok upłynął od czasu, w którym ówczesna czwarta armja pod znakomitem dowództwem Waszej Królewskiej Wysokości wywalczyła sobie w ciężkich, lecz pełnych zwycięstw i chwały walkach nad Semois i nad Maas drogę do ataku w głąb kraju nieprzyjaciela. Na czele nowoutworzonej armji udało się Waszej Królewskiej Wysokości z wojskami młodymi i niewyćwiczonymi, chociaż napełnionymi najszlachetniejszym duchem, nie tylko przeszkodzić próbom nieprzyjaciela okrajania północnej flanki mimo najniekorzystniejszych stosunków, lecz nawet usadzić się na wybrzeżu krwią przesiąkniętej ziemi, Flandrii. W walkach wodnych i w walce przeciw silniejszemu nieprzyjacielowi przyszyły tam do skutku związki, które zadanie swe, aby zabezpieczyć nas na tyłach, gdy na wschodzie decyzyjnie wywalczone, w najlepszy sposób spełniają. W uznaniu takich działań udzielał Waszej Królewskiej Wysokości order „Pour le mérite“.

WILHELM I. R.

Podróż inspekcyjna arcyksięcia Fryderyka.

WIEDEŃ, 25 sierpnia. Naczelný wódz armji, arcyksiążę Fryderyk, przedsięwziął podróż inspekcyjną na front, prowadzącą do Lublina i Dębina. Dnia 21 sierpnia odwiedził arcyksiążę Fryderyk arcyksięcia Józefa Ferdynanda a 22 sierpnia odwiedził generała marszałka polnego Mackensena w jego kwaterze głównej.

Poczem odjechał do miejsca postoju komendy armji.

Z Petersburga.

SZTOKHOLM, 25 sierpnia. Wskutek zaprojektowanego przez prezydium odroczenia sesji Dumy, konwent seniorów, wyraził radzie ministrów gorące życzenie stałego trwania posiedzeń Dumy.

Dzienniki dowiadują się z kół poinformowanych że Kriwoszejn ma otrzymać prezesurę w radzie ministrów, opuszczając urząd ministra rolnictwa. Dżunkowskiemu ma zastąpić gubernator z Grodna Szebeko. Jako następcą ministra finansów Barka, wymieniają hrabiego Kokowcewa, który wyjechał już za granicę, by naradzić się nad sprawą finansów rosyjskich z ministrami finansów sprzymierzonych państw.

PETERSBURG, 25 sierpnia. Według „Rieczki“ stwierdzono w komisji budżetowej, że handel wywozowy Rosji spadł z dotychczasowego i pół miljaru na 150 milionów rubli.

W Petersburgu donoszą codziennie o 30 — 40 wypadkach cholery.

Poddaństwo rosyjskie dla rusinów galicyjskich.

Pisma rosyjskie donoszą, że car zezwolił na udzielanie poddaństwa uchodźcom z Galicji wyznania prawosławnego i osiedlenia się na ziemiach rządowych w Syberji — bez uprzedniego 5-letniego terminu, jak było dotychczas praktykowane.

Nowa polska gazeta w Moskwie.

„Nowoje Wremia“ donosi, że obecnie liczba Polaków w Moskwie powiększyła się do 90 tys., wobec czego wybitniejsi członkowie kolonii polskiej postanowili wydawać nową gazetę w języku polskim p. t. „Echo polskie“.

Car jedzie na front Cholera w Petersburgu.

Car uda się w przyszłym tygodniu na front. Minister wojny i minister spraw wewnętrznych udali się do kwatery głównej.

W ostatnim tygodniu stwierdzono w Petersburgu 405 wypadków cholery, w tych 60 zakończonych śmiercią.

„Musimy zwyciężyć“ Mien-szykowa.

KOPENHAGA. „Nowoje Wremia“ pisze, że literat Mien-szykow, który w piśmie tym ogłaszał codziennie artykuły po wspólnym tytule: „Musimy zwyciężyć“, z kół czytelników otrzymuje liczne wezwania, aby zmienił tytuł, bo nie zgadza się on z położeniem.

Mien-szykow odpowiedział na to, że sja jest obecnie wprawdzie bardzo osłabiona i wyczerpana, lecz to samo jest i w Niemczech. Rosja może jeszcze całą nadzieję pokładać na sprzymierzonych, których obowiązkiem jest: walczyć dla Rosji aż do ostatniego żołnierza. Dopiero, gdy i ta pomoc zawiedzie, ma się prawo porzucić wszelkie nadzieje i wtenczas będzie i on gotów dać inny tytuł serji swych artykułów.

Prasa o położeniu Rosji.

PARYŻ. „Rappel“ i „Guerre Sociale“ wyrażają się bardzo pesymistycznie o położeniu.

„Rappel“ pisze: Nigdy jeszcze nie stała Rosja wobec takiego niebezpieczeństwa. Rosyjskiej armji grozi rozewartanie na dwie części. Rosja może się obawiać, że przez całe miesiące żadnej roli w wojnie odgrywać nie będzie.

„Guerre Sociale“ myśli, że Niemcy zamierzają wykonać błyskawiczny marsz na Mińsk. Kolej do Wilna i Petersburga są prawie odcięte. Biada, woła pismo to, gdyby obydwie drugie linie odcięto. Byłaby to największa katastrofa w historii świata.

Nawet optymistyczny „Figaro“ przyznaje, że chwile obecne są poważne.

(Przyp. Red. Chwalone tak bardzo w prasie francuskiej cofanie się armji rosyjskiej zdaje się być czemś innym, niż wielkim czynem wielkiego księcia Mikołaja).

LONDYN. „Morning Post“ donosi z Petersburga:

Podług ostatnich doniesień cofa się armja rosyjska z pod Brześcia Litewskiego dalej w kierunku wschodnim. Odwrót ten, który z powodu bagien nad Prypecią jest nadzwyczaj trudnym, stawia co do sił odpornych i moralności wojsk rosyjskich nadzwyczajne żądania, lecz nie jest jeszcze pewnym, czy odwrót ten nastąpi w kierunku wschodnim, czy też wschodnio północnym. O tem zachowuje się milczenie. Wynika jednak z tego, że wojska rosyjskie względnie część ich ustawią się za Berezyną i liczą na to, że Brześć Litewski jeszcze się kilka dni utrzyma. Krótki ten czas wystarczy, jak sądzą, aby uchronić wojska rosyjskie od osaczenia od północy i południa przez Mackensena i Hindenburga.

Skazanie zdrajcy stanu.

WIEN. Po kilkutygodniowych rozprawach skazano posła do parlamentu austriackiego Dimitra Markowa, radcę sądu krajowego Włodzimierza Kieryłowicza, a

dwokata d-ra Cyryla Czerłunczakiewicza z Przemyśla, Jana Drohomileckiego z Złoczowa, pewnego właściciela ziemskiego, ślusarza i wreszcie zastępcę „Nowego Wremieni“ Dimitra Jancureckiego, wszystkich należących do stronnictwa narodowego, za zdradę stanu i zbrodnię przeciw państwu, na śmierć przez powieszenie.

Szczegóły układu bułgarsko-tureckiego.

Układ turecko-bułgarski podpisany został w piątek w Konstantynopolu. Bułgarja zrzekła się Kirkiliss, otrzymała za to Karagacz i od pewnego punktu obydwu brzegi Marycy. Nową granicę turecko-bułgarską tworzy rzeka Tudurza aż do ujścia do Marycy, dalej sama Maryca, następnie od Kuelele Burgas albo Dimotyka pięć kilometrów na wschód od Marycy. Zawarcie tego układu ma ogromne znaczenie dla spraw bałkańskich.

Skupczyna wyraża rządowi wotum zaufania.

BUKARESZT. Skupczyna serbska wyraziła 103 głosami przeciw 24 wotum zaufania rządowi i pozostawiła mu w sprawie macedońskiej, wolną rękę.

Co rząd Serbski może odstąpić Bułgarji.

BUDAPESZT. Pismo „A Nap“ donosi z Sofji: Poseł serbski doniósł przedstawicielowi pewnego pisma greckiego, że Serbja jest skłonna odstąpić Bułgarji tylko okolice Istip i Koczana. Sąd serbski nie ścierpi zmiany dzisiejszej serbsko-greckiej granicy.

Z Rumunji.

KOPENHAGA, 25 sierpnia. Bukareszteński korespondent „Nowego Wremieni“ donosi, że obecnie zwalniani są oddziałami, powołani pod broń rezerwiści rumuńscy odbywszy trzydziestodniowe ćwiczenia. Wobec faktu tego i wobec układów z trójporozumieniem przedłużanych przez Rumunję w ciągu miesięcy, mówi „Nowoje Wremia“ o dwulicowej grze tejże. „Nowoje Wremia“ donosi w dalszym ciągu ze źródła rzekomo poważnego, że układy między czwóporozumieniem a Rumunją, mające być ukończone w tych dniach, nie doprowadziły do pozytywnych wyników. wskutek nowych wybiegów Bratiana.

Nowy gabinet grecki.

ATENY, 23 sierpnia. Nowy gabinet ukonstytuował się według „Agence Havas“ w sposób następujący: ministrem spraw zagranicznych: został Venizelos; wojny: Dangelis; marynarki: Miaulis; finansów: Repulis; spraw wewnętrznych: Sovitzianos; sprawiedliwości: Raktivani; komunikacji: Diamantidis; goświaty: Tsimokos; gospodarstwa: Michalakopulos.

Ustawa o papierosach

dla dzielnic Polski po lewej stronie Wisły, podlegających cesarsko-niemieckiej administracji cywilnej.

§ 1.

Zakazuje się wyrobu papierosów w celu zarobkowania w dzielnicach Polski po lewej stronie Wisły, podlegających niemieckiej administracji.

Tylko do własnego użytku wolno palącym wyrabiać papierosy.

§ 2.

Import maszyn do wyrobu papierosów do Polski po lewej stronie Wisły jest zakazany. Niniejszemu zakazowi nie podlegają zwyczajne przyrządy do zwińjania lub napychania papierosów, służących do własnego użytku.

§ 3.

Prawo dowozu papierosów do Polski po lewej stronie Wisły przysługuje wyłącznie administracji cywilnej; prawu wyłączności dowozu nie podlegają wszelako papierosy, które:

- 1) przybywają jako podarki dla wojsk niemieckich i austro-węgierskich,
- 2) sprowadzane będą przez osoby, należące do armji sprzymierzonych wojsk, lub do administracji cywilnej dla własnego użytku,
- 3) wprowadzane będą przez podróżujących, oraz woźniców i szyprow do własnego użytku na czas podróży w ilości sztuk 25.

Przy przekroczeniu ograniczenia tego ponad sztuk 25 wykluczone zostaną wszystkie papierosy, jakie odnośna osoba przewozi.

§ 4.

W celu zaopatrzenia Polski po lewej stronie Wisły w papierosy, kupuje takowe administracja cywilna od fabryk i sprzedaje je dalej kupcom (§ 8) pod warunkami przez nią przepisanimi.

§ 5.

1. Papierosy przeznaczone na sprzedaż w Polsce po lewej stronie Wisły zaopatrywa administracja cywilna w banderole tej samej właściwości, co niemieckie znaczki celne (§ 8 niemieckich postanowień wykonawczych o cle na papierosy), lecz z odrębną drukowaną oznaką.

Banderole te umieszczają się na pakunkach w sposób, przepisany dla niemieckich znaków celnych (§ 14 c. p.)

2. Administracja cywilna przekazać może umieszczenie banderoli fabrykantowi papierosów w jego pracowni.

§ 6.

Urząd dla papierosów administracji cywilnej w Poznaniu pośredniczy w zakupie i sprzedaży papierosów, które pod zarządzeniem współzamknięciem celnym do składu prywatnego tegoż urzędu przez fabrykantów papierosów dostarczane być winny. Urząd dla papierosów na wniosek zezwolić może na bezpośrednią dostawę papierosów kupującemu w Polsce wprost o fabrykantów. Zezwolenie musi fabryka dołączyć do dokumentów transportowych.

§ 7.

Wprowadzone przez administrację cywilną papierosy są wolne od cła i innych opłat.

§ 8.

Handel papierosami w Polsce jest dozwolonym za pozwoleniem naczelnika powiatu, w Łodzi prezydenta policji. Urząd dla papierosów wydaje papierosy tylko osobom, dopuszczonym do handlu.

§ 9.

1. Papierosy nabyte od administracji cywilnej winny być sprzedawane w zamkniętych paczkach i za cenę nie wyższą jak wyznaczoną na paczkach dla detalicznej sprzedaży.

2. Handlarze papierosów starać się muszą o to, by banderole na paczkach były w każdej części do rozpoznania i nie zostały uszkodzone. Na żądanie muszą oni przedłożyć urzędnikom administracji cywilnej, swoje zapasy papierosów, książki kupieckie oraz zapiski, dotyczące zakupu i sprzedaży.

3. Wyrabianie papierosów do własnego użytku (§ 1, ustęp 2) zakazanem jest handlarzom papierosów.

§ 10.

Ktokolwiek w Polsce po lewej stronie Wisły podejmie się wyrabiania papierosów, w celu zarobkowania wbrew § 1, podpada karze pieniężnej od 50 do 10,000 marek.

§ 11.

Kto działając wbrew przepisowi § 3, wyrządzi szkodę administracji cywilnej przez naruszenie jej prawa wyłączności, popełnia przekroczenie monopolu i podlega karze pieniężnej od 50 do 10,000 marek. Przekroczenie monopolu należy przyjąć, skoro się znajdzie u sprzedającego zapas papierosów bez polskiej banderoli.

§ 12.

1. Papierosy, bezprawnie w Polsce zrobione (§ 10), lub przez które monopol naruszonym został (§ 11), podlegają konfiskacie. W podobny sposób podlegają konfiskacie przyrządy, służące lub nadające się do wyrobu nieprawego papierosów.

2. Jeżeli konfiskata nie będzie wykonaną, natenczas skazać należy na zapłacenie wartości tych przedmiotów, a w razie niemożliwości stwierdzenia wartości na zapłatę sumy pieniężnej od 75 do 3,000 marek.

3. Jeżeli winnej osoby ścigać lub zasądzić nie można, natenczas zawyrokována być może samodzielnie konfiskata.

§ 13.

1. Ktokolwiek robi fałszywe banderole papierosowe w zamiarze używania ich jako prawdziwych, lub z wiedzą używa fałszywych lub fałszowanych banderoli, będzie karany więzieniem nie niżej trzech miesięcy.

2. Karze pieniężnej do 300 marek podlega, kto z wiedzą używa spotrzebowane już raz banderole, sprzedaje lub wystawia je na sprzedaż.

3. Obok kary, zagrożonej w ustępie 1 i 2 następuje w wypadku naruszenia monopolu kara § 11.

§ 14.

Wykroczenia przeciw ustawie tej i wydanym postanowieniom wykonawczym karane będą, o ile cięższej karze nie podlegają, karą pieniężną do 150 marek.

§ 15.

Jeżeli kara pieniężna ściągnięta być nie może, zamienia się takową na karę więzienną, która nie może być dłuższą jak pół roku.

§ 16.

Ustawa ta wchodzi w życie z dniem 1 września 1915 r. Potrzebne postanowienia wykonawcze wyda niemiecka administracja cywilna dla Polski po lewej stronie Wisły.

Główna Kwatera, d. 9 sierpnia 1915.

Naczelnny wódz na wschodzie

von Hindenburg
generał-feldmarszałek

Obwieszczenie.

Wydawanie paszportów zaczęło się 23 sierpnia w następujących lokalach:

Surwińska 11
Radwańska 18
Zgierska 91
Ewangelicka 10
Aleksandrowska 117

i to w czasie pomiędzy 8.30 rano do 2.30 popołudniu bez przerwy. Na miejscach tych winne się zgłosić wszystkie te osoby, które w swoim czasie tamże odofotografowane zostały.

Przy Aleksandrowskiej 117 otrzymają także te osoby swe paszporty które przy ul. Piotrkowskiej 21 odofotografowane zostały.

W czwartek, 26 Sierpnia r. b. wszystkie te osoby, których nazwiska rozpoczynają się na litery:

N, O, P, Q, R.

W piątek, 27 Sierpnia r. b. wszystkie te osoby, których nazwiska rozpoczynają się na litery:

S, T, U, V, W, Z, Ż.

Za każdy paszport pobierana będzie opłata w ilości 50 fenigów. Żądane pieniądze przysposobione być muszą.

Przy odbiorze powinien każdy sprawdzić, czy się w paszporcie rzeczywiście jego własna fotografia znajduje i czy paszport stemplem i podpisem zaopatrzony jest; w przeciwnym razie winien natychmiast o tem zameldować.

Łódź, dnia 21 sierpnia 1915.

Cesarsko Niemiecki
Prezydent Policji v. Oppen.

Obwieszczenie.

W piątek, dnia 27 sierpnia 1915 r. zaczyna się także wydawanie paszportów o tym samym czasie i pod tymi samymi warunkami przy ul. Pańskiej 3. Paszporty otrzymają następujące osoby, których nazwiska rozpoczynają się literą

w piątek	27 sierpnia	A, B,
w sobotę	28	C, D,
w niedzielę	29	E, F,
w poniedziałek	dnia 30 sierpnia	G, H,
w wtorek	31	I, J, K,
w środę	1 września	L, M, N,
w czwartek	2	O, P, Q, R,
w piątek	3	S,
w sobotę	4	T — Z

Łódź, dnia 26-go sierpnia 1915 r.
Cesarsko Niemiecki Pre ydent Policji
von Oppen.

Obwieszczenie.

Na skutek rozporządzenia z dnia 12 lipca zameldowane zapasy miedzi, mosiądzu, brązu, niklu, cyny, cynku, kamienia, ołowiu i antymonu na miejsce zbiorowe odstawić trzeba.

Właściciele domów lub zawiadowcy tychże, którzy przy następujących ulicach mieszkają, jako to przy:

Wschodniej od Średniej do Dzielnej, Nowo Targowej calej, Targowym Rynku, Targowej aż do rogu Nawrot, Dzielnej od nr. 1 aż do końca (prawa strona), Piotrkowskiej od nr. 54 aż do nr. 124. (lewa strona), Nawrot od nr. 2 aż do końca (lewa strona), Krótkiej calej, Passażu Majera calej, Przejeździe całym, Kolejowej calej, Składowej calej, Tramwajowej calej i Skwerowej od Dzielnej aż do dworca, Wierzbowej od Dzielnej aż do Nawrot, Zagajnikowej od Dzielnej aż do Nawrot, Mikołajewskiej od Dzielnej aż do Nawrot, Widzewskiej od Dzielnej aż do Nawrot, Juljusza od Nawrot aż do Przejazdu, Wodnej od Przejazdu do Nawrot, Wysokiej od Przejazdu aż do Nawrot, Złotej calej, Przedzalnianej od Przejazdu aż do Nawrot, Nowo Przedzalnianej od Przejazdu do Nawrot zameldowane przedmioty jako to:

Sala Koncertowa

Dzielnia 18.

W środę, d. 1 Września, o godz. 7 wiecz.

Szczegóły w afiszach. Bilety do nabycia u panów
Friedberga i Kotza, Piotrkowska № 90.

Wielki Koncert na cel dobroczynny

pod protektoratem komendanta miejscowego pana **podpułkownika von Braunschweig** i Cesarsko-Niemieckiego **Prezydenta policji pana von Oppen,**

przy łaskawym współudziale:

pani **Marji Javor**

(sopran koloraturowy)
„Népopera” Budapeszt

panny **Hertny Frank**

(Alt)—Berlin

panny **Elli Mertins** (fortepian)—Berlin

pana **Aleksandra Varnay'a** (tenor) „Népopera” Budapeszt

pana prof. **Ernesta Gelheya** (wiolonczela) Łódź

Całkowity czysty dochód przeznaczony zostanie na cele dobroczynne.

Urzędowe doniesienie tureckie.

KONSTANTYNOPOL, d. 24-go

Teraz stwierdzamy ciężkie straty, jakie poniósł nieprzyjaciel podczas bitwy pod Anafortą przed okopami naszego środka. Na froncie zaledwie dwóch pułków, naliczyliśmy przeszło 3000 zabitych nieprzyjaciół. Zdobyczy nie można jeszcze określić.

Pod Ari Burnu usiłował nieprzyjaciel wieczorem 22 wykonać natarcie, które odparto z dużymi stratami dla nieprzyjaciela. Przy podejmowanych natarciach pok Yechtil Tepe i Sungu Bair poniósł nieprzyjaciel również duże straty.

Na reszcie frontu niema zmian.

Komunikat rosyjski.

PETERSBURG, 23 sierpnia. (Ze sztabu admiralicji):

16 sierpnia ponowiła flota niemiecka z wielkimi siłami napady na stanowiska nasze przy wejściu do zatoki ryskiej. Okręty nasze odparły 16 i 17 sierpnia napad nieprzyjaciela, który uczynił przygotowania do wtargnięcia do zatoki pod osłoną szczególnie mglistego powietrza. Pod zasłoną mgły wtargnęły wrzście wielkie nieprzyjacielskie siły do zatoki ryskiej, okręty nasze cofnęły się, opierając się bezustannie nieprzyjacielowi i miały z nim kontakt.

11 i 20 sierpnia przeprowadził nieprzyjaciel wywiady w rozmaitych kierunkach i wdał się w walkę z naszymi okrętami. Skutek tego był: dotkliwe straty w nieprzyjacielskich łodziach torpedowych. Straciliśmy łódź działową „Siwucz”, która zatonała w walce, pełnej chwały, z krążownikiem niemieckim, który, otoczony łodziami torpedowymi, zbliżył się do „Siwucza”, i ostrzeliwał go w odstępach 400 m., „Siwucz” cały zakryty ogniem, odpowiadał ogniem, nim utonął, po zatopieniu nieprzyjacielskiej łodzi podwodnej. Ze względu na poniesione straty i bezskuteczność swych ataków, zdaje się, że nieprzyjaciel opuścił zatokę ryską.

Od 16 do 21 sierpnia uczyniono dwa krążowniki i nie mniej jak ośm łodzi torpedowych nieprzyjaciela bądź niezdolnymi do walki, bądź zatopiono.

W tym samym czasie udało się naszym walecznym sprzymierzonym storpedować na Bałtyku jeden z najsilniejszych dreadnoughtów floty niemieckiej.

Przed opuszczeniem Brześcia Litewskiego.

„Berlingske Tidende” donosi z Londynu: „Mimo walk w zatoce ryskiej, spodziewają się podług telegramów petersburskich dalszego odwrotu Rosjan. Wielkie zapasy w Brześciu Litewskim wywożą, jak i wszystkie maszyny i liczą się z możliwością opuszczenia i Brześcia Litewskiego. W Petersburgu mają do walczenia z powodu ucieczek masowych ludności przed postę-

pującymi Niemcami z okropnymi trudnościami. Cała ludność zachodnich prowincji toczy się niby wielka, nieprzerwana rzeka do głębi Rosji.

Teatr i muzyka.

Teatr Polski.
Cegielniana 63.

W tygodniu bieżącym artyści teatru Polskiego grają w niedzielę dwukrotnie, a mianowicie o 3-ej po poł. odegrają dramat G. Zapolskiej „Tamten” (X pawilon), — o 6 1/2, zaś sztukę narodową L. H. Morstina „Szlakiem Legionów”.

Teatr w Pabianicach.

W sobotę, bieżącego tygodnia odbędzie się w Pabianicach przedstawienie Artystów Polskich Łódzkich pod kierunkiem L. Szejera, z czego pewien procent przeznaczono na rzecz kuchni robotniczej w Pabianicach.

Graną będzie głośna „Gwiazda Syberji”.

Teatr Wielki.
Konstantynowska 16.

W sobotę d. 28 b. m. o g. 4 po poł. artyści zjednoczeni grają „Kościuszkę pod Racławicami”, sztukę tą wystawiono tak, jak tylko skromne ramy „Zjednoczonych” pozwoliły najlepiej, zś artyści grają swoje role z zapalem i werwą, co zawsze cechują przedstawienia, reżyserowane przez dyr. Szarkowskiego; dla tego tłumno i rojno na przedstawieniach „Kościuszki pod Racławicami”.

Łódzka Orkiestra Symfoniczna.

Wspaniała suita „Roma” Bizet'a nigdy jeszcze nie grana w Łodzi, stanowi główny numer dzisiejszego 25-go Koncertu Symfonicznego.

Próby suity tej trwały kilka tygodni, aby interpretacja na koncercie była rzeczywiście artystyczna.

Jutro w piątek odbędzie się odłożony z powodu deszczu benefis dyr. Roberta Bräutigana.

Helenów.

W czwartek 26 sierpnia wieczór walców i operetek.

W piątek 27 sierpnia XIV i ostatni koncert symfoniczny, w programie którego znajdować się będzie:

Symfonia	A. Turnera
Tasso symfon. poemat	Liszta
Ucieczka do egiptu poemat	Berlioz
2 elegijne melodie	Griega i w. in.

W sobotę 28 sierpnia wieczór muzyki poważnej i lekkiej.

Benefis.

Są na świecie artyści, których nazwiska słyszymy rzadko albo nigdy. A jednak są artystami. Nie zważając na ten artyzm, długo nie wychodzą z bardzo małych i ciasnych stosunków.

Mamy w Łodzi utalentowaną śpiewaczkę i doskonałą wirtuoskę na cytrze p. Alinę Szefflerównę.

Aby dostarczyć środków do przyszłego jej muzycznego wykształcenia, urządza się dla niej w sobotę, d. 28 b. m., benefis w hotelu „Klukas”, z powodu czego było by bardzo pożądane, aby nasi melomani skorzystali z tej okazji.

W sprawie zapłaty za prad obywatelstwa od dawno-
dzającego na wschodzie rozporządzenie co do kursu rubla,
z d. 10 marca 1915/18 lipca 1915. ogłoszone 10. 8. 1915
rozporządzeń ces. niemieckiego zarządu cywilnego dla
Polski po lewej stronie Wisły.

Zarząd wojskowy oddziału łódzkiego
Tow. oświetlenia elektrycznego z r. 1886.

Kursy pedagogiczne freblowskie Heleny CHOLEWICKIEJ

oba przedmiotów specjalnych uzupełniają braki wykształcenia ogólnego oraz zapoznają słuchaczki z metodyką początkowego nauczania. Zapisy codziennie między 9-tą a 2-gą.

VII kl. Zakładzie Naukowym Żeńskim Janiny Pryssewiczówny

Piotrkowska № 120.

Zapisy do wszystkich klas i oddziałów przyjmują się w poniedziałki, środy i piątki od godz. 10—12. Początek lekcji 1 września.

7-o klasowy Zakład Naukowy

z klasami I wstępniemi

Stanisławy RAJSKIEJ

po powrocie przełożonej przeniesiony został na ul. Mikołajewską № 37. Nowy lokal odpowiada wymaganiom higieny. Ogród dla uczenia. Zapis codziennie od 10—2. Egzaminu wstępne i poprawkowe 30 sierpnia, lekcje 1 września.

Fotografie

3 szt.—1 Marka, szybkie i dobre wykonanie. Spacerowa 29 w oficynie na prawo od godz 3 i pół do 6 pp.

Odciski wytępa na zawsze z amerykańską masą „Corricide de Keene”. Pudełko 60 kop. Ilo nabyć w aptekach i składach aptecznych. Główna sprzedaż w Łodzi w składach aptecznych: M. Hillera St. Majewskiego. Przedst. wicel H. Neuman, Widzewska 88. 463

8-mio kl. Szkoła filologiczna

im. M. Witanowskiego Placowa Nr. 13

przyjmuje od dnia 30-go sierpnia zapisy uczniów dawnych i nowych. Przy gimnazjum klasa wstępna trzy oddziałowa. O dniu egzaminów i rozpoczęcia się lekcji nastąpi zawiadomienie. Godziny przyjęć od 9-ej do 1-ej.

K O K S.

w większych i mniejszych ilościach. Korzystnie do nabycia.
ul. Długa № 142.

Poszukuje się pokoju umeblowanego z oddzielnym wejściem, na ulicach Ewangelickiej, Mikołajewskiej, Pa-saz-Meyera, pożądane elektryczne oświetlenie. Oferty proszę składać w administracji Gazety Łódzkiej dla J. W.

Suche drzewo

hurtowo i detalicznie do nabycia po cenie przystępnej.
Lipowa 71. Stróż wskaże.

Marja Kączkowska

wróciła, syn w polskim gimnazjum, córka na pensji u pani Miklaszewskiej w m. Łodzi.

Remiza „Bristol”

ul. Piotrkowska Nr. 119.
wynajmuje karety i powozy do jazdy w mieście i po za miasto.

OGŁOSZENIA DROBNE:

Akuszerka przyjmuje chore, udziela porad biednym ustępstwo. Dyskrecja. Piotrkowska № 225-25. 463

A. T. Przy maszynie do szycia kupię Złoterska 13a. dom Kramera lewa of. 1 p. 680

A.. K. Kupuje kwity wszystkich lombardów i maszyny do szycia. Brzezińska 10 mieszkania 9.

Obiady smaczne obiady po 40 kop. także pokój do wynajęcia duży, ładny może być wspólny Skwerowa 15 m. 5.

Prelotka i rower do sprzedania. Zielona № 38 69.

Pisarz rolny otrzyma posadę Biuro Ludwińskiej Piotrkowska 109.

Przyjmę praktykantkę do szkoły koedukacyjnej (bezinteresownie) Piotrkowska 84. 680.

Pokój umeblowany frontowy odnajmę. Cegielniana 86 m. 8. 611

Sklepiarze, urzędnicy, kantorzyści, woźni. Korzystajcie z okazji. Kupuję papier wekslowy, marki pocztowe, stempłowe i oszczędnościowe, placę najlepsze ceny. Władzewska 40 m. 10. front 2-gie piętro.

Stacja z dobrą opieką dla uczniów Juliusza 19 m. 9 także pokój umeblowany z wszelkimi wygodami od zaraz.

Sztuczne zęby, biżuterję, zegarki, kupuję. Dzielnia 25 m. 22 m. od 2—5-ej. 686

Szpic biały rasowy do sprzedania tanio. Zgłoś się ul. Dzielnia 50a do stróża.

Ważne dla kupców. Papierosy z dobrego tytoniu 1000 sztuk 5 Marek. Krótka 12

Stanisława Aleksandrowicz zgubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Rosenblatta.

Jan Szeliga zgubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Wilhelma Szeilkerta

Ich kątów, nie bacząc, że zastaną tam zniszczenie.

Zdarzały się wypadki, że ciężko chorzy zdrowieli, jakby cudownie, na wiadomość o możliwości powrotu. Ociąga się jeszcze tylko z powrotem inteligencja: w części z powodu niedogodnej komunikacji w części z obawy o głód. Są to przeważnie ludzie zrujnowani, nie zasobni, a do ciężkiej pracy na gruzach niezdolni.

Do dnia 11 b. m. w schroniskach sekcji bezdomnych Komitetu obywatelskiego m. Warszawy pozostawało 3.500 bezdomnych, gdy w dniu wkroczenia wojsk niemieckich do Warszawy liczba ich przekraczała 10 tysięcy. Odpływ ich na sierpień schodzi się z wyczerpaniem funduszy sekcji.

Sekcja bezdomnych, wobec braku funduszy, dążyć będzie do stopniowej likwidacji swej dobroczynnej działalności. W tym celu w porozumieniu z władzami, zamierza wyrabiać pozostałym bezdomnym świadectwa przejazdowe, ułatwiać im przejazd i powierzać opiece organizacji miejscowych.

Z Kutna.

Członkowie milicji nie są uzbrojeni, jednakże noszą mundury policji niemieckiej. Otrzymują codziennego wynagrodzenia 2 i pół marki. Czynnym jest tu sąd cywilny i sąd obywatelski, sędziami i urzędnikami są Niemcy. Komunikacja na ulicach jest dozwoloną. Rosyjskie paszporty zostały zamienione na niemieckie, zaopatrzone w fotografie. Paszport kosztuje 10 marek, bilet mieszkańcy płaci tylko 1 markę. Z fabryk czynne są: gisieria żelazna Peitsea, jako też wszystkie cukrownie w okolicy. Dowóz z najbliższej okolicy i z Niemiec idzie normalnie. Codzień przybywają świeże produkty. Z zagranicy wwożą głównie obuwie. Para trzewików męskich kosztuje 14 marek, para trzewików damskich 10 do 12 marek. Za towary, przybywające z zagranicy, pobierane jest cło.

Funt chleba razowego kosztuje 8 k., funt mięsa 35 kop., korzec kartofli 4 rub. funt masła 55 — 60 kop., funt kukurydzy 19 kop., korzec węgla 2 rb.

Zniwo wypadło lepiej, niż się spodziewano. Komunikacja pocztowa nie została przywróconą. Listy wysyłane są do Łodzi lub do Łowicza, skąd wyprawiane są dalej.

Z Lublina.

W Lublinie zaczęło wychodzić nowe pismo codziennie p. t. „Wieść“.

Poprzedni prezydent miasta Aleksander Korczak wyjechał z ustępującymi wojskami rosyjskimi, na jego miejsce naznaczono radnego Edmunda Kołaczakowskiego.

Z Będzina.

(o) Pierwsze żydowskie progimnazjum otwarte będzie w tych dniach w Będzinie.

Rosyjscy generałowie w Kaliszu.

Przedwczoraj sensację w Kaliszu wywierał widok rosyjskich generałów, spacerujących po ulicach Kalisza.

Byli to generałowie z Modlina, przejeżdżający przez Kalisz.

Niemieckie władze wojskowe wypuściły na słowo honoru rosyjskich jeńców-generałów, którzy przy szpadach bez strażnicy spędzili kilka godzin w mieście, zwracając powszechną uwagę swoim widokiem.

Szlakiem zniszczenia.

Pod tym tytułem pisze I. Radlicki:

„Chyba równy Kornelowi Ujejskiemu krzyk bólu wyrwać się musi z piersi na widok tego zniszczenia, jakie widzieli przed sobą nasza brygada.“

Zaprawieni w boju żołnierze, starszy wiarski od początku wojny przebywający w ciągłym ogniu — a i oni nawet nadziwić się nie mogli. A przecież ile wsi, miast i miasteczek widzieli poniszczonych? Ile ludzi zmarnowanych? Nie dziwili się jednak, bo tłómaczono sobie, że to jest żelazna konieczność wojny, która musi w swej konsekwencji burzyć, palić, niszczyć. Wiedzieli, że jeśli spalono wieś granatami, to widocznie skutkiem ukrywania się tam rezerw nieprzyjacielskich, jeśli zrujnowano kościół, to z pewnością na wieżach jego znajdował się obserwator wrogów.

Ale, żeby posuwać się do tego stopnia, by palić całe miasta i wsie, zakopywać studnie, zabierać dobytek, a ludność pod świątem nahańek pędzić, gdzieś na tutejszą ze swięt siedzib i jeszcze cynicznie tłumaczyć, że „w Rosji ziemi dużo staniet i dla was“ — tego nie widzieliśmy nigdy.

Tu tylko świat historycznych podań o barbarzyńskich napaściach Mongołów w XIII w. można z obecną rzeczywistością porównać.

Moskale, jakby w przeoczeniu tego, że nigdy tu się nie wróca, że ten tzw. „zało-

tej ugołok“ Rosji z rąk im się wymyka, postanowili najpiękniejsze okolice naszej ziemi w perzynę zamienić.

Ludność wygano za Wisłę, wieś puszczono z dymem, studnie zawalono, byśmy kroplą wody nie mogli ugasić pragnienia.

Szczęściem dla niektórych wsi było to, że Moskale uprzedzili wójta lub sołtysa, ten zaś zawiadomił gospodarzy, którzy całe swe mienie ukryli w zbożu, w lesie, lub zakopali w ziemi. Tych zaś, którzy nie umieli się ukryć, — wypędzono. Tak było np. we wsi Dzierżkowicach, równającej się długością Sułoszowej. Ale odbywały się też podpalenia bez zawiadomienia w nocy, gdy ludność spała.“

Co słychać we Lwowie?

„Głos Narodu“ otrzymuje następującą korespondencję ze Lwowa z dnia 15 sierpnia:

„Na ulicach Lwowa zapanował w ostatnich czasach ruch ożywiony, który od kilku dni spotęgował się jeszcze silniej. Oto młodzi popisowi, powołani do służby wojskowej, wyjeżdżają do miejsc przeznaczenia, a to samo uczynią i starsi do lat 40, którzy wkrótce opuszczą miasto. Wszyscy gorączkowo załatwiają wszelkie swoje sprawy, mianują zastępców i kuratorów, zaopatrują swe rodziny, a siebie ekwipują do służby wojskowej. Tu też w urzędach i handlach ruch niebywały.“

Przyczynia się do tego niemało bieżące życie na ulicach z żywnością, której brak daje się odczuwać dotkliwie. Zdobycie funtu mięsa po wysokiej cenie, masła, lub mąki, należy dziś do wielkiego czynu. Słyszysz się ciągle słowo „aprowizacja“ a tu jakoś nie widać wydanych owoców miejscowej komisji aprowizacyjnej. Główną sprawą aprowizacji to mąka, brak której zarówno w domach prywatnych, jak i w magazynach daje się odczuwać.

Sprawa kart chlebowych utknęła. Pokazało się, że przygotowania do nabywania mąki i chleba w pewnej tylko ilości za kwitkiem magistrackim, były bardzo do rywcze. Dziś pierwszy dzień tej sprawy chlebowej a kilka tysięcy osób pozostało bez chleba, nie mogąc go kupić, gdyż nie otrzymali kart chlebowych.

Cholera, która pochłaniała liczne ofiary w ludziach, powoli już wygasa. Dowodem tego, że zeszłego tygodnia cyfra wypadków spadła do 50. Intensywna praca mieszkańców nad czystością i masowe szczepienie się w zakładzie dr. Kuczery

przeciw tej epidemii, przyczynia się bardzo do poprawy stosunków zdrowotnych.

Wszelkie widowiska u nas nie mają powodzenia. Pokazna ilość kinoteatrów skazana została na suchoty, jakkolwiek wysławiane są filmy o wojennym podkładzie. Nie świetnie powodzi się i teatrowi miejskiemu, mimo zachodów tak sprytnego dyrektora, jakim jest dyr. Heller. Większość teatromanów stanowią dziś wojskowi, a ci uczęszczają chętnie jedynie na operetki. Z tej najnowsza p.t. „Księżniczka Małgorzatka“, mimo znakomitej gry Miłowskiej, jakoś nie zdobyła sobie popularności. Również i najnowsza komedia z francuskiego „Wesele landszturmisty“ po trzech razach zesłała z repertuaru, bo przypominała wprawdzie zabawne lecz błazeńskie sceny cyrkowe.

Sredniowieczna dezynfekcja.

Jak wiadomo, cholera szerząc się w całej Galicji, panuje i we Lwowie. Na synów Izraela Iwowskiego padł błąd strach, który podszepnął im zastosowanie sredniowiecznego „środka dezynfekcyjnego“ przeciwko zarazie. Oto jak środek ten przedstawia się w opisie „Kurjera Lwowskiego“:

„Aby odwrócić gniew Jehowy, ohwycono się dziwnych środków, przypominających wieki średnie. W dniu 4 sierpnia b. r. ogłosili się wysłannicy Ghetta żydowskiego do komisarjatu cywilnego, wiodąc głuchoniemego starca Joska Arona Falkę i biedną dziewczę 17-letnie, Symę Koj, celem uzyskania pozwolenia na uroczyste rytualne śluby małżeńskie.“

Ślub ma się odbyć na cmentarzu żydowskim, przy odgłosie muzyki, wśród licznego otoczenia mieszkańców Ghetta, przyczem ci mają w czasie całej ceremonii „przyjacie i napoje“ oddawać się weselu, że przez tę ofiarę dziewczyny powściągnie gniew swój Jehowa i oddali zaraz choroby z miasta.

Dziewczę zapytane przez komisarza, czy zgadza się na to dziwne małżeństwo, popatrzyło w milczeniu na swego „oblubienca“, ale jako wybrana ofiara skłoniła w niemę odpowiadzi głowę. Para młodych, dostawszy żądane pozwolenie, oddali się w religijnym jakimś nastroju, aby popołudniu odbyć te dziwne gody i ubłagać gniew niebios. Może naprawdę pani cholera, jako osoba poważna i starsza już wiekiem, zlituje się nad losami dziewczęcia i zawstydzona jej ofiarą pójdzie przez. W każdym razie sposób odżegnania zarazy, o jakim dotąd nie zdarzyło mi się czytać w żadnym z pism folklorystycznych, zasługuje na zanotowanie.“

POLSCY ARTYŚCI ZJEDNOCZENI.

Teatr Polski

Cegielniana 63.

Zarządzający L. Szejer.

W Niedziele, 29 Sierpnia 1915 r.
o 3-iej po południu

TAMTEN

(X pawilon).

Dramat w 5-ciu aktach Gabryella Zapolskiej.

Dwa przedstawienia
Nowości o 6 i pół wiecz. **Nowości**
Szlakiem legjonów

Dramat w 4-ach aktach, L. H. MORSTINA.

Bilety do nabycia w Cukierni W-go Gostomskiego (dawniej Roszkowskiego), od Soboty zaś Kasie teatru Polskiego (Cegielniana 63).

Teatr Wielki

Konstantynowska 16.

Bilety w cukierni Roszkowskiego, a w dniu przedstawienia w kasie teatru od g. 10 r.

Artyści Zjednoczeni dyr. A. Szarkowski.

Kościuszko pod Racławicami

W sobotę d. 28 sierpnia o g. 6 i pół wieczorem.

W niedzielę d. 29 sierpnia o g. 4 p. p.

Sztuka narodowa ze śpiewami w 5 aktach (7 obrazów)
W. Anczyca

4-klasowa Szkoła Handlowa Łódzkiego Towarzystwa szerzenia wiedzy handlowej (Długa 45).

podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne i poprawkowe rozpoczynają się d. 25 sierpnia. Lekcje rozpoczną się d. 30 sierpnia.

Podania przyjmuje kancelarja Szkoły w zwykłych godzinach biurowych.

W 7-klasowej Szkole Handlowej żeńskiej C. Waszczyńskiej, ul. Zielona 15.

Egzaminy wstępne i poprawkowe rozpoczynają się 26 Sierpnia. Lekcje 1 września.

W IV-o kl. Progimnazjum Polskim

W I-o kl. Szkole Przygotowawczej Męskiej

Józefa Radwańskiego

w Łodzi — Zawadzka 9.

Egzaminy rozpoczną się 26 sierpnia, lekcje 1 września.

Laboratorium chemiczne dla analiz lekarskich

(moc, krew, płwociny, etc.)

Inżyniera-chemika E. Leyberga b. asystenta profes. Freseniusa Wiesbaden.

ulica KRÓTKA Nr. 5.

Niemieckiego udziela w każdym zakresie, dzieciom oraz dorosłym, student niemieck. uniwersyt. (Abiturient niemieck. gimnazjum za granicą). Również inne przedmioty. Ceny bardzo niskie. Nowo-Cegielniana 19, w mieszkaniu Dr. Reichsteina, III piętro front.

Józef Frydmann,
Łódź, Cegielniana № 47.

Przyjmuje zamówienia na węgiel z kopalń Zagłębia Dąbrowskiego i Sosnowieckiego na Królestwo Polskie. Sprzedaż hurtowa po cenach umiarkowanych. Wyświetla natychmiastowa.

Pierwsza chrześcijańska lecznica

chorób zębów i jamy ustnej. teraz Ewangelicka 2 róg Piotrkowskiej 144.

Najlepsze ZĘBY sztuczne i plomby

Porada od 50 f. od 9 r. do 7 wiecz.

2 kl. Szkoła koedukacyjna Szkoła freblowska, Wyższe kursy pedag. freblowskie

Marji Zarzyckiej

przeniesione zostały na ul. Mikołajewską № 31.

Lokal obszerny, słoneczny z ogrodem. Zapisy uczniów i uczeni przyjmuje kancelarja szkoły codziennie od 10—12 i od 2—4 p. p.

Tanio!

Papierosy tytonie i machorka. Piotrkowska 145 sklep w podwórzu (naprz. Ewang.)

Otrzymał zastępstwo W-nych pp. Frankowskich niniejszym zawiadamiam Sz. sprzedawców, że bydło, świnię, cielęta i barany z miasta Łodzi i okolic, kupuję w każdą środę na targu przy Rzeźni Miejskiej od 8-iej rano. **Józef Piestrzyński.**